Sportowcy, którzy zmarli NAGLE w ostatnich 12 miesiącach



Byli młodzi, wysportowani, zazwyczaj bez stwierdzonych problemów ze zdrowiem. Media, informując o ich śmierci, często używały zwrotu „odeszli nagle i niespodziewanie". W większości przypadków przyczyną zgonu był atak serca. Wspominamy sportowców i ludzi związanych ze środowiskiem sportowym, którzy przedwcześnie, w młodym wieku odeszli w ostatnich 12 miesiącach.

Sportowcy zmarli „nagle" w 2022 roku

Anita Zarychta – 22 lata

Utalentowana pływaczka, uczestniczka finałów mistrzostw Polski, medalistka mistrzostw woj. świętokrzyskiego. Tamtejszy Okręgowy Związek Pływacki poinformował, iż „w nocy z dnia 3 na 4 kwietnia br. zmarła nagle". Jeszcze kilkadziesiąt godzin przed śmiercią, 2 kwietnia startowała w wyścigu na 100 metrów stylem motylkowym.

Michał Cichy – 45 lat

Trener siatkarek ŁKS Commercecon. Trzy tygodnie przed śmiercią z łódzkim zespołem wywalczył brązowy medal mistrzostw Polski.

Przyczyną śmierci szkoleniowca miał być zawał serca. Kilka dni spędził w szpitalu, ale jego życia nie udało się uratować.

Fabricio Navarro – 21 lat

Argentyński piłkarz po jednym z treningów uciął sobie drzemkę i… już się nie obudził. Zawodnik Atletico Tucuman regularnie przechodził wymagane badania lekarskie, które nie wykazywały żadnych nieprawidłowości. Stwierdzono zawał serca.

Julie Le Galliard – 31 lat

Pięściarka, mistrzyni Francji w wadze piórkowej. Choć była po dwóch dawkach covidowej szczepionki, o czym publicznie informowała w mediach społecznościowych, zmarła w wyniku powikłań po covidzie.

Marcos Menaldo – 25 lat

Gwatemalski piłkarz zmarł w tragicznych okolicznościach, doznając ataku serca podczas jednego z treningów w ramach przygotowań do nowego sezonu. Był czołowym zawodnikiem zespołu, który właśnie wygrał drugą ligę i przygotowywał się do gry na najwyższym szczeblu rozgrywkowym.

Viggo Soerensen – 17 lat

Wschodząca gwiazda golfa w Danii. Z niewyjaśnionych przyczyn doznał zawału serca i zapadł w śpiączkę. Po kilku dniach odłączono go od aparatury podtrzymujące życie i stwierdzono zgon.

Mariana Merlo – 27 lat

Brazylijka przygotowywała się do obrony mistrzostwa stanu w kolarstwie górskim. Pewnego dnia nagle poczuła się źle i trafiła do szpitala. Jej życia nie udało się uratować. Po trzech tygodniach podano, że przyczyną śmierci było zapalenie

opon mózgowych.

Daniel Stachnik – 29 lat

Piłkarz A-klasowego Zacisza Trześń oraz strażak. Pracował przy układaniu kanalizacji z użyciem koparki. W pewnym momencie stracił przytomność i mimo reanimacji, zmarł.

Katie Meyer – 22 lata

Bramkarz i kapitan drużyny kobiecej piłki nożnej na Uniwersytecie Stanforda. Została znaleziona martwa na terenie kampusu akademickiego. Oficjalnie przekazano, że do jej śmierci nie przyczyniły się osoby trzecie.

Alexandros Lampis – 21 lat

Grecki piłkarz doznał zatrzymania akcji serca podczas ligowego meczu. Być może jego życie udałoby się uratować, gdyby nie fatalne zabezpieczenie spotkania. Gdy bez kontaktu z przeciwnikiem upadł na boisko, lekarze najpierw kilka minut szukali defibrylatora, którego nie było we wskazanym miejscu. A karetka, która powinna być na stadionie, przyjechała dopiero po około 20 minutach.

Musa Yamak – 38 lat

Niemiecko-turecki bokser doznał zawału serca w trakcie walki bokserskiej. Gdy gong dawał znać o rozpoczęciu trzeciej rundy nagle, bez kontaktu z rywalem, upadł na ringu. Pomimo natychmiastowej pomocy medycznej jego życia nie udało się uratować.

Dariusz Zwoliński – 51 lat

Sędzia boksu zawodowego w Polsce. W ciągu swojej aktywności zawodowej brał udział w przeszło 200 zawodowych pojedynkach bokserskich. Pracował m.in. jako sędzia ringowy oraz punktowy.

Przygotowywał się do kolejnej gali bokserskiej spod znaku Polsatu. Zmarł dzień przed galą na zawał.

Żora Korolyov – 34 lata

Znany trener z programu „Taniec z gwiazdami” odszedł nagle i niespodziewanie. Według doniesień „Super Expressu”, przyczyną śmierci tancerza było zapalenie mięśnia sercowego. „Był dziś bardzo zabiegany, miał iść na trening. Zasłabł w domu, gdzie znalazła go jego ukochana. Wezwano karetkę, jednak mimo reanimacji zmarł” – ujawniła ponoć informatorka gazety.

Michał Rokicki – 37 lat

Wielokrotny medalista mistrzostw Polski w pływaniu, uczestnik Igrzysk Olimpijskich. O jego nagłej śmierci poinformował Polski Związek Pływacki. Przyczyny zgonu do dziś nie podano.

Aryna Biktimirowa – 19 lat

Mistrzyni Europy w taekwondo. Podczas pobytu w domu rodzinnym z niewyjaśnionych przyczyn straciła przytomność. Akcja reanimacyjna nie pomogła. – *Nie możemy zrozumieć, co mogło się stać z jej zdrowiem. Aryna nie miała żadnych przewlekłych chorób. Przed każdymi zawodami sportowcy są badani. To, co się stało, jest dla nas szokujące* – mówił trener Daniel Gorbunow na łamach kp.ru.

Mateusz Łazowski – 35 lat

Zawodnik MMA, który w Tatrach przygotowywał się do kolejnej walki. W drodze na Hińczową Przełęcz w rejonie Galerii Cubryńskich doszło do tragedii.

Georgia Solanaki – 22 lata

Lekkoatletka w trakcie treningu nagle upadła nie bieżnię. Interweniowały służby medyczne, następnie trafiła do szpitala,

gdzie stwierdzono jej zgon. U 22-latki nastąpił atak serca.

Aleksandr Kozłow – 29 lat

Jako nastolatek uchodził za jeden z największych talentów rosyjskiej piłki. Grał w Spartaku Moskwa i w młodzieżowych reprezentacjach Sbornej. Ostatecznie wielkiej kariery nie zrobił, ale pozostał przy piłce i grał na poziomie amatorskim. Po jednym z treningów nagle zasłabł. Jego życia nie udało się uratować. Wiadomo, że piłkarz doznał zakrzepu, który w efekcie doprowadził do jego śmierci. Nie ustalono jednak, co było przyczyną zakrzepu.

Hugo Maradona – 52 lata

Młodszy brat słynnego Diego Maradony. Grał we Włoszech (Napoli, Ascoli), Austrii (Rapid Wiedeń), Hiszpanii (Rayo Vallecano), Argentynie i Japonii. Po zakończeniu kariery pracował jako trener w amatorskich klubach. Przyczyną śmierci był atak serca. A dokładniej – poważny obrzęk płuc prowadzący do zaostrzenia przewlekłej niewydolności serca i w konsekwencji zatrzymanie jego akcji.

Marin Cacić – 23 lata

Chorwacki piłkarz dostał ataku serca podczas treningu drużyny NK Nehaj Sinj. Trafił do szpitala, został wprowadzony w stan śpiączki farmakologicznej. Po trzech dniach stwierdzono zgon.

Munther Al-Harassi – 30 lat

Zawodnik drużyny Jama Al-Ahly w Omanie nagle stracił przytomność na boisku. Krótko później zmarł. Według omańskiej agencji prasowej przyczyną śmierci piłkarza był zawał serca.

Jaylon Ferguson – 26 lat

Zawodnik futbolu amerykańskiego. Przez trzy sezony

reprezentował drużynę NFL Baltimore Ravens. Został znaleziony martwy w swoim domu. Po kilku dniach amerykańskie media podały, że zmarł w wyniku przedawkowania silnych leków przeciwbólowych i kokainy.

Caleb Swanigan – 25 lat

Wyróżniający się koszykarz lig akademickich, wybrany w 2017 roku z 26. numerem w pierwszej rundzie draftu NBA przez Portland Trail Blazers. Ponadto grał także w Sacramento Kings. Według komunikatu przekazanego mediom 25-letni sportowiec zmarł z „przyczyn naturalnych".

Zoran Sretenović – 57 lat

Znakomity serbski koszykarz, dwukrotny mistrz Europy z reprezentacją Jugosławii, trzykrotny triumfator Euroligi – najważniejszych europejskich klubowych rozgrywek. Pod koniec kariery grał w Polsce, a potem trenował zespoły ekstraklasy ze Starogardu Gdańskiego, Koszalina i Ostrowa Wlkp. Zmarł na zawał serca.

Javier Cardoso – 42 lata

Zawodnik rugby rozgrywał swój ostatni oficjalny mecz w karierze. W ostatnich minutach spotkania nagle stracił przytomność. Niestety nie udało się go uratować. Argentyńczyk zmarł w szpitalu.

Andrzej Magowski – 56 lat

Piłkarz m.in. Polonii Bydgoszcz, Elany Toruń, Olimpii i Warty Poznań oraz klubów niemieckich w niższych ligach. Po zakończeniu kariery pracował jako trener. „Szok i niedowierzanie towarzyszą nam po informacji, która dotarła do nas piątkowego popołudnia (20.10.2022r. – red.). W wieku 56 lat odszedł od nas nagle Andrzej Magowski – Wiceprezes K-PZPN ds. Szkoleniowych, Trener Koordynator i Przewodniczący

Wydziału Szkolenia. Trudno nam w tej chwili napisać więcej, nasze myśli są obecnie z najbliższymi Andrzeja, którym składamy wyrazy najgłębszego współczucia" – napisał Kujawsko-Pomorski Związek Piłki Nożnej na swojej stronie internetowej.

Szymon Kondycki – 23 lata

Bramkarz Łużyczanki Lipinki Łużyckie. „Jeszcze wczoraj walczyliśmy razem na boisku, dziś już cię z nami nie ma… Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci zawodnika naszej drużyny Szymona Kondyckiego" – wystosował komunikat jego klub. Wg portalu zary.naszemiasto.pl 23-latek zmarł z powodu „nagłego zatrzymania krążenia".

Michał Kapias – 22 lata

Utalentowany pływak, który sięgał po medale mistrzostw województwa śląskiego oraz na arenie ogólnopolskiej, był powoływany do kadry narodowej. Przyczyny zgonu nie ujawniono.

Źródło

Nowe zgony z powodu COVID-19 eksplodują teraz w najbardziej zaszczepionym kraju na świecie – IZRAELU



Nacisk na „szczepionkę” przeciw COVID-19 w Izraelu nie „ratuje życia”, ponieważ hordy zaszczepionych ludzi w całej ziemi obiecanej giną z powodu modyfikacji ich genów.

Według danych zebranych przez dziennikarza Alexa Berensona, szczepionki nie chronią nie tylko przed łagodnym zakażeniem, ale także przed ciężkim zakażeniem.

„To jest teoria”, Berenson napisał na Twitterze o twierdzeniu rządu, że szczepionki na Grypę Fauciego w jakiś sposób zapobiegają poważnej infekcji, dodając, że „badania kliniczne tego nie udowodniły (i nie mogły)”.

Dane rządowe z Izraela pokazują, że 81 procent wszystkich nowych zgonów spowodowanych przez chińskiego wirusa i 65 procent wszystkich „ciężkich” i „krytycznych” hospitalizacji dotyczy osób, które otrzymały zastrzyk. Tylko znikomy procent osób nieszczepionych ma jakiekolwiek problemy zdrowotne.

Od tego czasu izraelskie *Ministerstwo Zdrowia* przyznało, że tak zwane „szczepionki” są skuteczne tylko w około 39 procentach, cokolwiek to znaczy.

„Nowy rząd Izraela udowadnia dziś światu bez cienia wątpliwości, że są żołnierzami nowego porządku światowego, promującymi współczesne niewolnictwo poprzez dzielenie, szerzenie nienawiści i paniki, przymusu i dyskryminacji”, napisała na Twitterze jedna osoba o izraelskim systemie apartheidu medycznego, który dzieli i przeciwstawia się zaszczepionym i nieszczepionym obywatelom.

„O tak, i oni też nie są sprytni” – dodała ta osoba wraz z hashtagiem #israhell.

Izrael, USA okłamują obywateli na temat „bezpieczeństwa” i „skuteczności” tzw. szczepionki

Nowy premier Izraela, Naftali Bennett, wygłosił wczoraj faszystowskie przemówienie, twierdząc, że „odmawiający szczepień krzywdzą nas wszystkich”, wzywając Izraelczyków do „zaszczepienia się” natychmiast w celu „spłaszczenia krzywej”.

Bennett wezwał wszystkich zaszczepionych Izraelczyków do konfrontacji z nieszczepionymi sąsiadami i nakłonienia ich do wstrzyknięć. Bennett chce również, aby zaszczepieni Izraelczycy pytali nieszczepionych Izraelczyków, dlaczego „dobrowolnie zagrażają zaszczepionej grupie” swoim istnieniem.

Jeśli zaszczepieni Izraelczycy nadal mogą „złapać” Grypę Fauciego, mimo że otrzymali szczepionkę, to zastrzyki oczywiście nie działają. Jednak zamiast przyznać się do tego, rząd izraelski podwaja swoje twierdzenie, że trwała modyfikacja DNA za pomocą zastrzyku mRNA pomoże utrzymać osobę „bezpieczną” przed chińską infekcją.

Kiedy szczepienia zostały po raz pierwszy wprowadzone na masową skalę pod koniec 2020 roku przez Donalda Trumpa, twierdzono, że strzały były skuteczne w 96 procentach. Od tego czasu liczba ta spadła do zaledwie 28 procent, w zależności od dnia.

Nastąpił również ogromny wzrost liczby nowych przypadków wśród zaszczepionych. To naprawdę wskoczyło na wyższy bieg pod koniec czerwca i od tego czasu stało się wykładnicze.

Podczas gdy nieszczepieni ludzie radzą sobie dobrze, poza tym, że muszą próbować żyć normalnie w społeczeństwie pełnym idiotów poddanych praniu mózgu, zaszczepieni chorują i umierają w coraz szybszym tempie.

Jeden z ostatnich „wybuchów epidemii” w Izraelu miał podobno miejsce prawie wyłącznie wśród zaszczepionych, podczas gdy ci, którzy nie przyjęli zastrzyku, radzili sobie dobrze, bez żadnych negatywnych skutków.

„Dopalacze będą kolejnym wielkim impulsem na jesień i zimę”, napisała jedna osoba na Twitterze o tym, czego wszyscy możemy oczekiwać od rządu.

„Wygląda na to, że w efekcie wywołuje się podkład pod patogenny”, napisał inny, wskazując, że zastrzyki przygotowują ludzkie ciała do przyjmowania i zarażania się nowymi wariantami.

Tymczasem izraelski rząd rozważa kolejną rundę blokad w nadchodzącym sezonie świątecznym. Zmuszając wszystkich do pozostania w domu, *ponownie*, izraelscy przywódcy twierdzą, że będą w stanie spłaszczyć krzywą.

Źródła:

Twitter.com 1

Twitter.com 2

Twitter.com 3

NaturalNews.com

Fauci skłamał, miliony zginęły: spisek stojący za

stłumieniem hydroksychlorochiny



Kolejna bomba e-mailowa z archiwów Anthony'ego Fauciego pokazuje, że „lekarz Ameryki" doskonale wiedział, że hydroksychlorochina (HCQ) jest skutecznym lekarstwem na COVID-19, a jednak postanowił okłamać opinię publiczną twierdząc inaczej.

To nie wszystko, Fauci zmówił się z innymi jednostkami Deep State, aby zakazać HCQ jako „zatwierdzonego" sposobu leczenia chińskiego wirusa, mimo że liczne badania dowodzą, że jest to skuteczny środek przeciwko wszelkiemu rodzaju koronawirusów.

Piętnaście lat temu sam Fauci był silnym zwolennikiem HCQ, wskazując wcześniej, zanim stało się to politycznie niepoprawne, że HCQ działa przeciwko SARS, którego można uznać za kuzyna SARS-CoV-2 (COVID-19).

Chlorochina, jak przyznał przyznał Fauci w 2005 roku, „całkowicie zniosła infekcję SARS-CoV". Z jakiegoś powodu historia zmieniła się w 2020 roku, kiedy pojawił się SARS-CoV-2 (COVID-19), gdy Fauci nagle zdecydował, że HCQ i jego pochodne nie mogą być stosowane w leczeniu choroby.

W odpowiedzi na zapytanie z 24 lutego 2020 r. Fauci zlekceważył potencjalne korzyści HCQ we wczesnym leczeniu grypy z Wuhan.

„Czy istnieją jakiekolwiek przesłanki/dane na poparcie tego twierdzenia z Chin (załączona publikacja), że chlorochina /

hydroksychlorochina może zmniejszyć infekcje COVID-19 i choroby płuc?” – napisał w e-mailu do Fauciego farmakolog z Maryland Philip Gatti.

„W tym krótkim raporcie nie ma żadnych danych, więc nie mam możliwości oceny ich twierdzenia” – odpowiedział Fauci. „Istnieje wiele tego rodzaju roszczeń. Bardzo chciałbym zobaczyć te dane”.

Fauci podwoił oszustwo, twierdząc, że hydroksychlorochina jest „niebezpieczna”

Po przedstawieniu danych Fauci podwoił swoje twierdzenie, że HCQ była nieskuteczna wobec chińskiego wirusa, posuwając się nawet do stwierdzenia, że □□jej użycie było „niebezpieczne”.

Podczas występu w *CNN* zeszłej wiosny Fauci ostrzegł garstkę widzów sieci, że profilaktyczne stosowanie HCQ, tak jak zrobił to ówczesny prezydent Donald Trump, jest niebezpieczne, pomimo faktu, że lek był używany od dziesięcioleci bez problemu.

Wydawałoby się, że Fauci chciał tylko zaprzeczyć Trumpowi, zamiast informować Amerykanów o bezpiecznym i skutecznym lekarstwie na chińską grypę. Ponieważ Trump był za HCQ, Fauci był temu przeciwny, udowadniając swoją lojalność wobec polityki, a nie medycyny.

Miliony ludzi nie żyją dzięki złym radom Fauciego. Big Tech podążył za tym przykładem, cenzurując wszystkie informacje o HCQ z mediów społecznościowych, a większość świata pogrążyła się w lockdown’ach, mandatach za brak maseczki i zamykaniu firm – wszystko z powodu kłamstw Fauciego.

Należy pamiętać, że już w 2013 roku Fauci promował stosowanie HCQ w leczeniu MERS, innego rodzaju koronawirusa podobnego do SARS i grypy z Wuhan. Co się zmieniło od tamtego czasu? Trump

został prezydentem, to najprostsza odpowiedź.

„Kiedy zostaną napisane podręczniki historii, dr Tony Fauci zostanie jednym z największych masowych morderców naszych czasów" – pisze Jim Hoft dla *The Gateway Pundit*.

„Sfinansował badania nad koronawirusem w USA, a potem sfinansował je w Chinach po tym, jak zostały tu zakazane. Następnie bagatelizował ciężkość choroby. Potem skłamał o skutecznym leczeniu niebezpiecznego patogenu wytworzonego przez człowieka. Fauci to zabójca. Aresztować Fauci'ego".

Można się zastanawiać, gdzie obecnie ukrywa się Fauci, gdy ta cała afera zostaje pokazana światu. Fauci szybko staje się najbardziej znienawidzoną postacią na świecie, być może nawet bardziej niż miliarder eugenik Bill Gates. Dobrą wiadomością jest to, że w końcu dla nich wszystkich nadejdzie sprawiedliwość.

Źródła:

TheGatewayPundit.com

NaturalNews.com

3234 stron maili

Artykuł przetłumaczono z: newstarget.com

Kto morduje naukowców związanych z COVID-19?



Lekarze, naukowców i inni eksperci medyczni zajmujący się badaniami koronawirusa z Wuhan (COVID-19) są odnajdywani martwi na całym świecie, co wydaje się być masowym pozbywaniem się ludzi, którzy wiedzą zbyt wiele prawdy o *plandemi*.

Jednym z ostatnich zgonów był Aleksander „Sasha" Kagansky, rosyjski naukowiec, który pracował nad opracowaniem szczepionki przeciwko COVID-19, kiedy został brutalnie dźgnięty i wyrzucony z okna swojego mieszkania na 14 piętrze w Petersburgu.

Raporty wskazują, że Kagansky zmarł „w dziwnych okolicznościach", co jest niedopowiedzeniem, biorąc pod uwagę naturę i czas jego śmierci.

Kagansky otrzymał niedawno grant od rządu rosyjskiego na zbadanie nowych sposobów diagnozowania i leczenia guzów mózgu. Był także głośnym orędownikiem naturalnych środków, takich jak zioła i grzyby, o których wiadomo, że pomagają zabijać komórki rakowe.

Innym, który zmarł w tym roku w podobnych okolicznościach, był Frank Plummer, światowej sławy kanadyjski naukowiec, który również pracował nad szczepionką na COVID-19, kiedy najwyraźniej został wyprowadzony przez 'ciemny typków'.

W styczniu informowaliśmy o powiązaniach Plummera z komunistyczną chińską siatką szpiegowską, która wydaje się być odpowiedzialna za kradzież szczepów koronawirusa z kanadyjskiego laboratorium i zabranie ich do Wuhan.

Profesor Bing Liu z *University of Pittsburgh* to kolejny istotny naukowiec, który został zamordowany w tym roku, w tym

przypadku tuż przed upublicznieniem nowego przełomu dotyczącego natury COVID-19.

„Bing był bliski dokonania bardzo znaczących odkryć w celu zrozumienia mechanizmów komórkowych leżących u podstaw infekcji SARS-CoV-2 i komórkowych podstaw następujących komplikacji" – czytamy w oświadczeniu jego kolegów z Wydziału Biologii Obliczeniowej i Systemowej.

Następnie mamy Gitę Ramjee, naukowiec zajmująca się HIV, która rzekomo zmarła *na* COVID-19 podczas wizyty w Londynie, aby wygłosić wykład na temat leczenia i zapobiegania HIV. Po powrocie do Durbanu podobno źle się poczuła i trafiła do szpitala, gdzie niedługo potem zmarła.

Kierowca Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), Pyae Sone Win Maung, również zmarł w maju podczas transportu próbek koronawirusa dla ONZ. Prowadził dobrze oznakowany pojazd ONZ w czasie, gdy padały strzały, zabijając go i raniąc innego pasażera.

Szczepionkowa informatorka, Brandy Vaughan, była dyrektor ds. Sprzedaży z Merck & Co. i założycielka *LearnTheRisk.org*, została również znaleziona martwa w swoim domu na początku tego miesiąca obok swojego dziewięcioletniego syna. Vaughan ciężko pracowała, aby poinformować opinię publiczną o zagrożeniach związanych ze szczepieniami.

Potrzebne dokładne śledztwo w sprawie Peter Daszak i Ron Fouchier

Z drugiej strony, następujące osoby to interesujący badacze, którzy są podejrzani o propagowanie *plandemicznego* strachu i oszustw, i którzy mogą być w jakiś sposób powiązani z wyżej wymienionymi zgonami:

• Peter Daszak, prezes EcoHealth Alliance, jest odpowiedzialny za ukształtowanie mitu, że COVID-19 był zjawiskiem naturalnym. E-maile otrzymane przez *US Right to*

Know ujawniają, że pracownicy EcoHealth prowadzili operację, w wyniku której 27 wybitnych naukowców zajmujących się zdrowiem potępiło „teorie spiskowe sugerujące, że COVID-19 nie ma naturalnego pochodzenia".

Nawiasem mówiąc, EcoHealth to ta sama organizacja „non-profit", która otrzymała miliony dolarów z funduszy amerykańskich podatników na genetyczne manipulowanie koronawirusami w *Wuhan Institute of Virology*.

• Holenderski wirusolog Ron Fouchier jest odpowiedzialny za stworzenie najbardziej śmiercionośnego szczepu wirusa na świecie. Jego eksperymenty z bronią biologiczną są powszechnie potępiane i mogą być odpowiedzialne za uwolnienie COVID-19.

Fouchier jest również odpowiedzialny za izolację koronawirusa SARS, który został przemycony z Arabii Saudyjskiej i wysłany do Franka Plummera, którego, jak wspomniano wcześniej, znaleziono martwego zaledwie tydzień po opublikowaniu przez *Great Game India* raportu o skandalu.

Artykuł przetłumaczono z poniższego linku:

vaccines.news

Po sekcji zwłok nadal nie jest znana przyczyna śmierci 30-latki w salonie urody



Sekcja zwłok nie wyjaśniła przyczyny śmierci 30-latki w kabinie sensorycznej w salonie urody w Gdańsku Wrzeszczu. Będą konieczne badania toksykologiczne – informuje prokuratura.

Jak powiedziała PAP w poniedziałek rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Gdańsku Grażyna Wawryniuk, przeprowadzona sekcja zwłok nie wyjaśniła przyczyny zgonu 30-letniej klientki salonu urody w Gdańsku Wrzeszczu.

„Konieczne będą badania toksykologiczne, na chwilę obecną nie wiemy, jaka była przyczyna śmierci kobiety” – dodała prokurator Wawryniuk.

Do zdarzenia doszło w piątek 20 listopada br. po południu w jednym z salonów urody w Gdańsku Wrzeszczu. Po śmierci kobiety Prokuratura Rejonowa Gdańsk Wrzeszcz wszczęła śledztwo ws. nieumyślnego spowodowania śmierci.

30-letnia kobieta korzystała zabiegu w kabinie izolacji sensorycznej. Kiedy po zakończonym zabiegu klientka nie odpowiadała na wezwanie obsługi, pracownica salonu weszła do kabiny.

Po otwarciu kabiny okazało się, że kobieta jest nieprzytomna. Na miejsce wezwano pogotowie. Reanimacja jednak nic nie dała, a lekarz stwierdził zgon 30-latki.

Wstępnie policja wykluczyła udział osób trzecich w śmierci kobiety.

Autor: *Krzysztof Wójcik*

Szczepionka przeciw grypie zabiła dziewięć osób w Korei Południowej – a sezon dopiero się zaczyna



Zagrożenie grypą sezonową w połączeniu z obawami przed koronawirusem z Wuhan (Covid-19) prowadzi wielu do pośpiechu, aby zaszczepić się przeciw grypie, wierząc, że szczepionki zapewniają niezawodną ochronę. Ale ludzie już umierają z powodu szczepionek, w tym dziewięć osób w Korei Południowej, które zmarły zaledwie w zeszłym tygodniu.

Według doniesień pięć osób w Korei Południowej zmarło tylko 21 października po zaszczepieniu, co budzi obawy o bezpieczeństwo tych zastrzyków, które zdaniem wielu ekspertów w dziedzinie zdrowia mają kluczowe znaczenie podczas tak zwanej „pandemii".

Podczas gdy dochodzenie jest w toku, rząd koreański jasno dał do zrozumienia, że nie planuje zawieszenia programu szczepień przeciw grypie, chyba że sekcje zwłok ujawnią silny związek między szczepieniami a zgłoszonymi zgonami.

> *„Przeanalizowaliśmy, czy należy kontynuować szczepienie, czy lepiej zawiesić i poczekać na wyniki" – powiedział przedstawiciel służby zdrowia Kim Joong-gon podczas briefingu dla mediów.*

> *„Doszliśmy do wniosku, że zgony nie miały bezpośredniego związku ze szczepieniami, biorąc pod uwagę ograniczone dane, które obecnie posiadamy i bez szczegółowych raportów z sekcji zwłok" – dodał.*

Ponieważ pięć z sześciu ofiar, którym Joong-gon i jego zespół się przyjrzeli, miało rzekomo podstawowe schorzenia, wyciągnięto wniosek, że szczepionki przeciw grypie, które otrzymali, nie są winne.

> *„Utrudnia nam to jednoznaczne stwierdzenie faktu" – dodał Kim Gang-lip, koreański wiceminister zdrowia.*

Mimo że podstawowe schorzenia nie są brane pod uwagę wśród osób, które umierają w wyniku pozytywnego wyniku testu na koronawirusa z Wuhan (Covid-19), są one brane pod uwagę w przypadku szczepień przeciw grypie, aby nie sprawiać wrażenia, że szczepionki są złe.

Korea Południowa nadal naciska na zaszczepienie 20 procent więcej osób niż w zeszłym roku z powodu Covid-19

Mimo że ludzie umierają z powodu szczepień przeciw grypie, Korea Południowa nadal planuje postęp z ambitnym planem zaszczepienia nimi 20 procent więcej osób w porównaniu z rokiem ubiegłym, a wszystko to z powodu koronawirusa z Wuhan (Covid-19).

Zgodnie z narracją ryzyko zarażenia się koronawirusem z Wuhan (Covid-19) jest zbyt wysokie, aby nie dać się zaszczepić, chociaż nie udowodniono, że szczepionki przeciw grypie zapewniają jakąkolwiek ochronę przed nowym wirusem.

Około 19 milionów osób, które miały otrzymać „darmowe" szczepionki przeciw grypie, musiało jednak poczekać chwilę dłużej, ponieważ stwierdzono, że około pięciu milionów dawek szczepionki, które miały być schłodzone, zostało

przetransportowanych w temperaturze pokojowej, co spowodowało, że stały się bezużyteczne.

Korporacje zajmujące się szczepionkami stojące za szczepionkami przeciw grypie, które doprowadziły do □□śmierci, nie wydały jeszcze żadnego oświadczenia na temat incydentów, chociaż jeden z nich wskazał, że będzie postępować zgodnie z radą rządu, aby kontynuować ich podawanie bez względu na to, ile osób umrze.

Z 8,3 miliona osób, które zostały już zaszczepione „darmowymi" szczepionkami przeciw grypie, zgłoszono dotychczas co najmniej 350 poważnych działań niepożądanych. Należą do nich gorączka, biegunka i alergie.

Podobnie jak, w Polsce, obawy o bezpieczeństwo nadchodzących szczepionek przeciwko koronawirusowi z Wuhan (Covid-19) skłoniły wielu Koreańczyków z południa do wskazania, że □ planują zrezygnować z wstrzyknięcia.

Według niedawnego sondażu około 62 procent respondentów mieszkających w prowincji Gyeonggi niedaleko Seulu wskazało, że nie planuje szczepień przeciwko koronawirusowi z Wuhan (Covid-19), nawet jeśli rząd ich do tego nakłania.

> *„Nie będziesz w stanie kupować ani sprzedawać bez tej szczepionki zmieniającej DNA, która będzie na końcu dostarczana z plastrem z mikroigłami na prawej ręce i na czole" – napisał jeden z komentatorów Strange Sounds.*

Źródła:

StrangeSounds.org

NaturalNews.com

Ponad 30000 ekspertów w dziedzinie zdrowia podpisuje deklarację przeciwko COVIDowym blokadom



Ponad 32 000 lekarzy i naukowców zajmujących się zdrowiem z całego świata podpisało petycję przeciwko blokadom wprowadzonym w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się COVID-19, twierdząc, że środki te powodują „nieodwracalne szkody”.

Na dzień 13 października ponad 23 000 sygnatariuszy było lekarzami, a 9 000 naukowcami zajmującymi się medycyną i zdrowiem publicznym. Przyłączyli się do ponad 400 000 członków społeczeństwa, którzy podpisali petycję.

Współautorami petycji jest dr Martin Kulldorff, profesor Harvardu i epidemiolog mający doświadczenie w wykrywaniu i monitorowaniu chorób zakaźnych; Dr Sunetra Gupta, profesor Uniwersytetu Oksfordzkiego i epidemiolog z doświadczeniem w immunologii; oraz dr Jay Bhattacharya, profesor Szkoły Medycznej Uniwersytetu Stanforda i epidemiolog z doświadczeniem w chorobach zakaźnych i narażonych populacjach.

„Pochodząc z lewej i prawej strony oraz z całego świata, poświęciliśmy naszą karierę ochronie ludzi. Obecna polityka

blokad wywiera druzgocący wpływ na krótko- i długoterminowe zdrowie publiczne”- czytamy w petycji, zatytułowanej Wielka Deklaracja z Barrington, po mieście Massachusetts, gdzie została napisana przez trzech ekspertów 4 października.

Deklaracja mówi, że blokady skutkują pogorszeniem wyników chorób sercowo-naczyniowych, mniejszą liczbą badań przesiewowych w kierunku raka, niższymi wskaźnikami szczepień wśród dzieci i pogorszeniem zdrowia psychicznego, by wymienić kilka problemów, z których wszystkie doprowadzą do wysokiej śmiertelności w nadchodzących latach.

> *„Zakaz uczęszczania do szkoły to poważna niesprawiedliwość” – piszą lekarze.*

Zamiast wyłączać wszystko, aż szczepionka będzie dostępna, lekarze twierdzą, że należy skupić się na zminimalizowaniu śmiertelności i szkód społecznych, dopóki nie zostanie osiągnięta odporność zbiorowa. Odporność zbiorowa odnosi się do sytuacji, gdy populacja staje się odporna na chorobę zakaźną, co według lekarzy zostanie ostatecznie osiągnięte dla wszystkich populacji i może być wspomagane przez szczepionkę, ale nie jest od niej zależna.

> *„Na szczęście nasza wiedza na temat wirusa rośnie. Wiemy, że podatność na śmierć z powodu COVID-19 jest ponad tysiąckrotnie wyższa u osób starszych i niedołężnych niż u osób młodych. Rzeczywiście, dla dzieci COVID-19 jest mniej niebezpieczny niż wiele innych szkód, w tym grypa ”- stwierdza deklaracja.*

Deklaracja mówi, że urzędnicy zdrowia publicznego powinni dążyć do ochrony najbardziej wrażliwej części populacji, jednocześnie pozwalając tym, którzy nie są narażeni, na „powrót do normalnego życia”.

> *„Najbardziej współczującym podejściem, które równoważy ryzyko*

> *i korzyści wynikające z osiągnięcia odporności stada, jest umożliwienie tym, którzy są narażeni na minimalne ryzyko śmierci, normalne życie, na zbudowanie odporności na wirusa poprzez naturalną infekcję, przy jednoczesnej lepszej ochronie tych, którzy są w najwyższe ryzyko.”*

Deklaracja głosi, że środki mające na celu ochronę wrażliwej ludności mogą obejmować takie przykłady, jak minimalizowanie rotacji personelu w domach opieki, dostarczanie artykułów spożywczych i innych niezbędnych artykułów emerytowanym mieszkającym w domu oraz starszym osobom, które w miarę możliwości spotykają się z członkami rodziny na zewnątrz, a nie wewnątrz. W międzyczasie wszyscy członkowie społeczeństwa powinni stosować proste środki higieny, takie jak mycie rąk i pozostawanie w domu w przypadku choroby, aby podnieść próg odporności zbiorowej, mówią lekarze.

Ale młodym dorosłym o niskim ryzyku powinno się pozwolić pracować normalnie, a nie w domu; szkoły powinny zostać otwarte; deklaracja głosi, że należy wznowić zajęcia pozalekcyjne, takie jak sport.

> *„Działania artystyczne, muzyczne, sportowe i inne działania kulturalne powinny zostać wznowione. Osoby bardziej narażone na ryzyko mogą w nich uczestniczyć jeśli chcą, podczas gdy społeczeństwo jako całość korzysta z ochrony zapewnianej osobom bezbronnym przez osoby, które zbudowały odporność stadną”- głosi deklaracja.*



Dr Matt Strauss, jeden z kanadyjskich lekarzy, który umieścił swoje nazwisko w deklaracji, powiedział Toronto Sun, że większość lekarzy, z którymi rozmawiał, zgadza się, że blokady przynoszą więcej szkód niż korzyści.

„Nie sądzę, by moja opinia była opinią mniejszości wśród ekspertów, z którymi pracuję" – powiedział Strauss, lekarz intensywnej opieki medycznej i profesor w Queen's University School of Medicine.

Jednak deklaracja ma też swoich krytyków.

„Nie możemy osiągnąć odporności stadnej bez masowej śmierci lub szczepionki. To takie proste. Szczerze mówiąc, zadziwia mnie, że inteligentni ludzie podpisują się pod tym oświadczeniem"- powiedział National Post dr Irfan Dhalla, internista ogólny i wiceprezes w Unity Health, który prowadzi dwa szpitale w Toronto.

Dr David Naylor, współprzewodniczący kanadyjskiej grupy zadaniowej ds. Odporności na COVID-19, powiedział w Post, że biorąc pod uwagę perspektywę ostatecznego nadejścia szczepionki COVID-19, „dlaczego, u licha, powinniśmy spieszyć

się z przyjęciem lekkomyślnej recepty na demograficznie selektywną krajową 'ospa party' z udziałem niebezpiecznego patogenu? ”

List do firmy Ford przeciwko blokadom

Pod koniec września grupa 20 lekarzy w Kanadzie wystosowała list do premiera Ontario, Douga Forda, argumentując przeciwko powrotowi do blokad w związku ze wzrostem liczby przypadków COVID-19.

„Wykazano, że blokady nie eliminują wirusa” – czytamy w liście opublikowanym przez National Post.

Lekarze, wśród których są profesorowie medycyny z University of Toronto, McMaster University i University of Ottawa oraz różnych szpitali, twierdzą, że blokady spowalniają rozprzestrzenianie się wirusa tylko wtedy, gdy blokada jest na miejscu.

> *„Stwarza to sytuację, w której nie ma sposobu, aby zakończyć blokadę, a społeczeństwo nie może ruszyć naprzód w niezwykle istotny sposób, w tym w sektorze zdrowia, gospodarce i innych krytycznie ważnych dóbr instrumentalnych, w tym edukacji, rekreacji i zdrowych interakcji społecznych” mówi list.*

Lekarze twierdzą, że niedawny wzrost zachorowań na prowincji tym razem dotyczy osób poniżej 60 roku życia, które prawdopodobnie nie będą poważnie chore w wyniku zakażenia COVID-19. Podczas gdy osoby powyżej 60 roku życia stanowiły ponad połowę przypadków podczas szczytu pandemii w Ontario w połowie kwietnia, obecnie stanowią tylko mniej niż 15 procent przypadków.

> *„W Ontario i innych częściach świata, takich jak Unia Europejska, rosnąca liczba przypadków niekoniecznie przekłada się na niemożliwy do opanowania poziom hospitalizacji i przyjęć na OIOM” – czytamy w liście.*

> *„Chociaż rozumiemy obawy, że te przypadki mogą wpłynąć na wrażliwe społeczności, musimy również zrównoważyć rzeczywiste ryzyko”.*

Lekarze twierdzą, że urzędnicy powinni wziąć pod uwagę koszty blokad. Obejmuje to negatywne skutki zdrowotne, takie jak 40-procentowy wzrost przedawkowania w niektórych rejonach, opóźnione operacje, opóźnienia w diagnostyce pacjentów z rakiem i zamykanie szkół.

> *„W ciągu ostatnich sześciu miesięcy nasze społeczeństwo poniosło ogromny ból. Czas zrobić coś innego ”- piszą lekarze.*

Tymczasem badanie opublikowane w British Medical Journal w zeszłym tygodniu mówi, że chociaż początkowe ograniczenia były skuteczne w zmniejszaniu obciążenia na oddziałach intensywnej terapii w szpitalach w Wielkiej Brytanii, utrzymanie blokad przedłużyło pandemię i zwiększyło liczbę zgonów.

„Model przewidywał, że zamykanie szkół i izolowanie młodszych ludzi zwiększy całkowitą liczbę zgonów, choć zostanie odroczona do drugiej i kolejnych fal” – mówi badanie, oparte na danych wykorzystanych przez rząd brytyjski, kiedy w marcu wprowadził blokady.

Źródło:

theepochtimes.com